

Centralne Biuro... Alfonsów?

22 stycznia 2024

Tomasz Kaczmarek znany jako agent Tomek wyjawia, na co w latach 2006-2009 miały być wydawane pieniądze z „funduszu operacyjnego” CBA.

Były wywiadowca policyjny i agent CBA Tomasz Kaczmarek, który znany jest jako agent Tomek, w programie „Superwizjer” TVN mówi o tym, na co w latach 2006-2009 miały być przeznaczane pieniądze z funduszu operacyjnego Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

„Pamiętam taką sytuację, była to kwestia afery hazardowej. Na polecenie Kamińskiego i Wąsika, pojechałem z dwoma dyrektorami zarządu operacyjno-śledczego, którzy także są skazani w aferze gruntowej, do Wiednia. Cel był pozorny. Mieliśmy odnaleźć fabrykę produkującą maszyny do gier losowych. To był tylko pretekst do tego, aby ci panowie zostali wynagrodzeni za swoje wierne działania poprzez spędzenie dwóch dni w domu publicznym. Pobyt w Wiedniu płacony był z pieniędzy polskich podatników. Dostałem polecenie służbowe” – twierdzi Kaczmarek.

Na ten moment słów agenta Tomka nie da się potwierdzić, choć pojawiły się już zapowiedzi komisji śledczej ws. „afery wiedeńskiej”. Jeśli jednak to, co mówi były funkcjonariusz, okaże się prawdą, to będzie to już kolejna duża afera z tamtej dekady.

Wielu internautów wytyka Kaczmarkowi, że teraz opowiada o takich rzeczach, a przecież sam brał w nich udział.

Autorstwo: SG

Na podstawie: TVN

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)